**Powerek kreuje emocje. Nowy krasnal zamieszkał na wrocławskim Rynku**

**We wtorek 19 grudnia przybył do naszego miasta prawdopodobnie najbardziej rozrywkowy i pomysłowy krasnal, jakiego kiedykolwiek widział wrocławski Rynek. Choć Powerek pojawił się w otoczeniu bożonarodzeniowego jarmarku, zostanie z wrocławianami na dłużej. Zaopiekuje się nim agencja PowerEvents, która w 2017 roku świętuje jubileusz 10-lecia działalności.**

Choć wydaje nam się, że krasnale zamieszkują Wrocław od zawsze, pierwszy krasnal z brązu dotarł do stolicy Dolnego Śląska dopiero w 2001 roku. Od tego czasu rodzina skrzatów stale się powiększa i zadomowiła się na dobre w różnych zakątkach naszego miasta. Ponad 300 członków właśnie przyjęło do swojego grona nowego członka.

Wodzirej? Pleciuga? Zgrywus? Około 600 osób przez tydzień próbowało wybrać, jakie imię najlepiej będzie charakteryzować nowego skrzata. Swoje propozycje przedstawiali w komentarzach na profilu Facebookowym wrocławskiej agencji PowerEvents, która zaprosiła tajemniczego krasnala do miasta nad Odrą, a we wtorek 19 grudnia przywitała go hucznie razem z mieszkańcami. Powerka można zobaczyć na rogu Rynku i placu Solnego, niedaleko restauracji Novocaina.

O nowym krasnalu już wiemy, że roznosi go energia, ma niespożyty optymizm i głowę pełną pomysłów. Kiedy o godz. 14.00 wyłonił się spod niebieskiej kurtyny, zobaczyliśmy skrzata w zawadiackich okularach, z trąbką i balonami – symbolami dobrej zabawy. Choć przy pierwszym zapoznaniu sprawia wrażenie, że traktuje otoczenie z przymrużeniem oka, każdą imprezę przygotuje profesjonalnie od A do Z.

Pierwszym zadaniem nowego krasnala było celebrowanie 10-lecia działalności agencji. Z okazji urodzin zarządził, aby poczęstować tortem obecnych na imprezie powitalnej. To już dziewiąty z dziesięciu niecodziennych prezentów od PowerEvents dla wrocławian w 2017 roku. Każda z akcji 10/10 miała na celu zapewnić mieszkańcom atrakcje, których na co dzień przeważnie nie mają szansy doświadczyć. Agencja umożliwiła cheerleaderkom z Wrocławia wyjazd do USA na mecz Marcina Gortata w lidze koszykówki NBA, przeniosła seniorów do wirtualnego świata dzięki okularom VR, a nawet zaaranżowała specjalny muzyczny tramwaj, który zapraszał pasażerów do tańca.

– Po przeprowadzeniu wydarzeń dla różnych grup mieszkańców, postanowiliśmy, że chcemy stworzyć coś, co zostanie w naszym mieście na lata. Rynek jest najbardziej charakterystycznym miejscem Wrocławia, a krasnale – prawdziwymi ambasadorami. Powerek dobrze oddaje duszę naszej kreatywności, ale również nutkę szaleństwa, czyli to, czym zajmujemy się na co dzień – powiedział Paweł Haberka, General Manager PowerEvents.

Za sprawą nowego krasnala dobra energia na pewno nie opuści mieszkańców z końcem 2017 roku. Mimo że z rynkowych pierzei znikną wkrótce świąteczne domki, klimat dobrej zabawy we Wrocławiu będzie trwał w najlepsze przez wszystkie miesiące w roku.

Powerek powstał dzięki wspólnej pracy agencji i autorki figurki Beaty Zwolańskiej-Hołod, która nadała ostateczny kształt najbardziej energetycznemu krasnalowi w naszym mieście. Artystka wykonuje rzeźby z brązu od kilkunastu lat. Do tej pory w jej pracowni powstało już ponad 100 wrocławskich krasnali.